

TOMASZ JACEK LIS (Kraków – Toruń)  
orcid.org/0000-0003-0188-5755

RECENZJA: FILIP KATANIĆ, *GALICIJA 1914.  
PRAVI RAT – HRVATI I SUDBONOSNA BITKA  
AUSTRO-UGARSKE MONARHIJE,*  
DESPOT INSTITUTE, ZAGREB 2020, 529 S.

Zanim przejdę do zrecenzowania książki Filipa Katanića kilka słów wyjaśnienia – nie jestem historykiem wojskowości, dlatego w niniejszej pracy nie będę odnosił się do kwestii związanych opisem bitew, taktyki, itp. Niemniej jednak jako bałkanista uważam, że książka dotycząca udziału Chorwatów w walkach w Galicji w czasie I wojnie światowej winna zostać odnotowana w polskim czasopiśmiennictwie historycznym. Dlatego moje uwagi mogą nieco rozczarować osoby, które spodziewają się, że będę rozprawił się z faktografią dotyczącą ruchów poszczególnych jednostek w takiej czy innej bitwie, polemizując na ten temat z autorem, lub przyznając mu rację. Otóż nie będę, gdyż nie jest to moim celem.

W 2020 r. za sprawą wydawnictwa Despot Intitute z Zagrzebia, które specjalizuje się w historii wojskowości<sup>1</sup>, w chorwackich księgarniach pojawiła się książka Filipa Katanića *Galicija 1914*. Jest to praca, która na pierwszy rzut oka wygląda imponująco, gdyż liczy sobie 529 stron. Wydana jest w miękkiej oprawie, klejona, co powoduje, że przy dłuższym obcowaniu z książką ślady użytkowania są bardzo szybko widoczne. Ponadto monografia została opublikowana w formacie B5, co nieczęsto zdarza się w tego typu publikacjach. Może być to spowodowane właśnie objętością – zmiana formatu spowodowałaby, że *Galicija 1914* byłaby jeszcze grubsza, a przez to mniej poręczna w czytaniu.

Dr Filip Katanić znany jest jako historyk wojskowości, specjalizujący się w dziejach I wojny światowej. Posiada na swoim koncie kilka publikacji w czołowych czasopismach chorwackich jak „Časopis za suvremenu povijest”, czy „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti

---

<sup>1</sup> Wśród najnowszych publikacji w języku chorwackim odnoszących się do okresu austro-węgierskiego warto odnotować takie tytuły jak: Z. Freivogel, K. Schrott, *Austrougarski minski i pomoćni ratni brodovi u prvome svjetskom ratu*, Zagreb 2023; Z. Freivogel, *Austrougarska dunavska flotila u prvome svjetskom ratu*, Zagreb 2023; M. Vukičević, *Zagreb 1914-1918. Grad i stanovnici u Velikome ratu*, Zagreb 2020; D. Tatić, *Feldmaršal Svetozar Borojević. Životpis prešučenoga velikana*, Zagreb 2019.

Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti”. Są to głównie rozprawy dotyczące I wojny światowej jak również recenzje, przede wszystkim prac anglojęzycznych.

Recenzowana monografia została pozytywnie przyjęta w ojczyźnie autora, choć niebezskrytycznie<sup>2</sup>. Do zarzutów wyartykułowanych przez Hrvoje Gržine odniosę się w dalszej części recenzji.

Po Wstępie (str. 9-20), mamy kolejno następujące rozdziały: Austrijska Galicja: siromażna ziemia nafta (str. 21-27), Carstwo protiv carstwa (str. 28-42), Zaraćene vojske i zapovjednici (43-58), Hrvati austrougarske vojske u Galiciji (59-97), Galicijski kolovoz 1914 (str. 98-140), Krašnik, (str. 141-162), Komarów (str. 163-236), Kriza na istoku i pad Lemberga (237-302), Borojević vraća poraženju vojsku na noge (str. 303-315), Dani odluke (str. 316-378), Dankl uzmiče (str. 379-424), Opće povlaćenje austrougarske vojske u Galiciji, (str. 425-482), Ishod i posljedice galicijske bitke (str. 483-508), Epilog (str. 509-520), Pogovor (str. 521), Izvori i literatura (522-528), Bilješka o autoru (str. 529). Jak widać struktura pracy jest nieco zaburzona gdyż mamy rozdziały liczące kilka bądź kilkanaście stron, jak również takie, które liczą ich sobie ponad 60. Oczywiście zrozumiałe jest, że pewne wydarzenia wymagają nieco więcej omówienia, niemniej jednak pierwsze 5 rozdziałów spokojnie można było połączyć w jeden lub dwa rozdziały.

Wspomnieć należy również o bazie źródłowej i literaturze. Jeśli idzie o archiwalia to składają się nań wyłącznie materiały z archiwów chorwackich w Zagrzebiu i Karlovcu, spośród których część nie była dotychczas wykorzystana, co należy odnotować na plus dla autora. W pracy zostały użyte również czasopisma, które poza jednym tytułem (*Österreichische Wehrzeitung*), były wyłącznie chorwackie. W pracy brakuje odniesień do korespondencji, zaś jeśli idzie o memuarystykę pojawia się ona rzadko. Co prawda pamiętników Chorwatów walczących w Galicji nie ma zbyt wiele, niemniej jednak nawet te, które są, nie zostały wykorzystane przez autora.<sup>3</sup> Katanić nie korzysta także ze wspomnień innych dowódców biorących udział w „Bitwie galicyjskiej”. Należy pamiętać, że książka została napisana z myślą o chorwackim czytelniku, o czym zresztą informuje autor na wstępie swojej pracy (str. 16). Nie tłumaczy to jednak w niczym braków jeśli idzie o literaturę. Jak wspomniałem na początku, nie jestem specjalistą od historii wojskowości i w recenzji nie odnosiłem się do kwestii merytorycznych związanych z opisami samych działań wojennych. Niemniej jednak nie trzeba być specjalistą, by zauważyć, że autor swoją wiedzę opiera głównie o anglojęzyczną literaturę przedmiotu, tylko momentami przeplatając ją wspomnianymi dokumentami archiwalnymi, czy też chorwacko bądź niemieckojęzycznymi

<sup>2</sup> H. Gržina, *Filip Katanić, Galicija 1914., Despot infinitus, Zagreb, 2020., 530 str.*, „Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti, Vol. 38 No. 1, (2020), s. 368-369.

<sup>3</sup> Por. M. Čičerić, *Dnevnicu austro-ugarskog generala Maksimilijana Čičerića, Zagreb 2012*; V. Florschütz, *Kirurg na fronti. Ratni dnevnik Vatroslava Florschütza 1914.-1918, Zagreb-Osijek 2014.*

publikacjami. Lektura samych tylko przypisów pozwala stwierdzić, że opisywane poszczególne etapy „Bitwy galicyjskiej” w zdecydowanej większości sprowadza się do kompilacji, co pisali amerykańscy i brytyjscy historycy wojskości pisali na ten temat. Warto w tym miejscu wspomnieć o jednej ważnej rzeczy. Otóż autor opisując wydarzenia z pierwszych dwóch miesięcy walk na galicyjskim froncie nie sięgnął po ani jedną polską czy ukraińską pozycję dotyczącą tego tematu (!). Z rzadka odniósł się również do niemieckojęzycznej literatury. Nie skorzystał również z opracowań węgierskich.

Ze wstępu czytelnik może dowiedzieć się podstawowych informacji na temat Galicji, a także jej znaczenia w planach wojennych zarówno Rosji jak i Austrii. Ponadto cytując zachodnich historyków, autor twierdzi, że dotychczas „Bitwa Galicyjska” jest w niewielkim stopniu znana nie tylko w Chorwacji, ale ogólnie w historiografii, dlatego też stawia on sobie za cel (s. 14-15 i 18), wypełnienia istniejącej w chorwackiej historiografii luki i przybliżenie czytelnikom jak przebiegała „Bitwa galicyjska”, a także jaki był w niej udział chorwackich żołnierzy. Jeśli idzie o użytą metodologię to autor nie poświęca jej osobnej uwagi wskazując jedynie na chronologiczne zaprezentowanie poszczególnych wydarzeń.

Nazwy poszczególnych rozdziałów nie zawsze trafnie oddają ich treść. Tak jest w przypadku pierwszego, noszącego tytuł „Austriacka Galicja. Uboga ziemia nafty”<sup>4</sup>. Czytelnik nie dowie się ani dlaczego – zdaniem autora – Galicja była ziemią ubogą (a jedynie to, że peryferyjną), ani przede wszystkim dlaczego była to ziemia nafty, gdyż Katanić nie wspomina o tym ani jednym zdaniem (!). Jest tu natomiast przybliżenie strategicznego znaczenia Galicji, a zwłaszcza twierdzy w Przemyślu (s. 22-23). Wspomina również o położeniu geograficznym Galicji, a także trudnych warunkach topograficznych i pogodowych, jakie towarzyszyły zmaganiom na tamtejszym froncie.

Kolejne rozdziały również mają na celu wprowadzenie czytelnika w temat. Najpierw autor skupia swoją uwagę na wojskowych planach Austro-Węgier i Rosji, a następnie opisuje wrogie armie, ich stan posiadania, a także najważniejszych dowódców. Czwarta część przynosi nam informacje o sylwetkach najważniejszych chorwackich dowódców wojskowych biorących udział w „Bitwie Galicyjskiej”. Jest to bardzo ciekawy i pożyteczny fragment, gdyż pokazuje, że chorwaccy żołnierze brali udział w walkach nie tylko w charakterze „mięsa armatniego”, ale również jako dowódcy, od których decyzji zależała bezpośrednio sytuacja jaka miała miejsce na froncie. Wśród wymienionych osób jest więc nie tylko Svetozar Borojević, ale również inni wyżsi oficerowie jak np. Pavao Puhallo, Stephan Ljubčić czy Anton Lipošćak (s. 62-63), których krótkie biografie prezentuje. Ostatni z rozdziałów wprowadzających czytelnika w temat dotyczy się bezpośrednich przygotowań Austro-Węgier do wojny, w tym także logistyce związanej z wysyłaniem żołnierzy na pole walki, zwłaszcza chorwackich żołnierzy (s. 111).

<sup>4</sup> Austrijska Galicja: siromažna zemlja nafte [tłumaczenie - T. J. Lis].

Kolejne siedem rozdziałów to opis zmagañ wojennych, jakie miały miejsce na froncie galicyjskim od sierpnia do września 1914 r. Poza informacjami, które możemy znaleźć w cytowanej przez autora literaturze na temat zmagañ poszczególnych armii, sporo uwagi Katanić poświęca roli Chorwatów, zwłaszcza generalicji w zmaganiach jakie wówczas miały miejsce. Stara się on w gąszczu informacji dotyczących przebiegu poszczególnych bitew ukazać rolę Borojevića i innych. Podkreślić jednak należy, że autor nie posuwa się do nachalnej narodowej propagandy (budując tym samym nieprawdziwy obraz wyjątkowej roli chorwackich oficerów), lecz rzeczowo odnotowuje udział tego czy innego wyższego rangą oficera chorwackiego w konkretnym wydarzeniu.

W podsumowaniu walk z sierpnia i września 1914 r. Katanić stara się pokazać jak „Bitwa galicyjska” wpłynęła na losy, nie tylko frontu wschodniego, ale całej wojny. Nie omieszkał on również wspomnieć o ofiarach. Rzecz tyczy się zwłaszcza chorwackich żołnierzy leżących w imiennych i anonimowych grobach na terenie współczesnej Polski i Ukrainy (s. 485). Na plus należy oddać autorowi wskazówki źródłowe jakie podaje, na wypadek gdyby ktoś chciał szukać konkretnej osoby, która straciła życie na galicyjskim froncie. Należy jednak pamiętać, że większość ze zmarłych Chorwatów to ofiary późniejszych bitew z lat 1915-1916. Dobrym pomysłem jest także podział podsumowania, gdzie osobno uwagę poświęca on na znaczenie bitwy dla Rosjan, a osobno dla Austro-Węgier. Całość *Galicii 1914* wieńczy jeszcze epilog, jak również posłowie redaktora pracy Danijela Tatića, opisującego pracę Katanića jako [...] *wartościowym świadectwie o Chorwatach, jako wyjątkowo ważnym komponencie austro-węgierskiego wojska* (s. 521)<sup>5</sup>. Na końcu mamy wykaz źródeł archiwalnych, prasy i literatury, a także krótką notkę o autorze.

Recenzowana monografia wzbudza mieszane uczucia, zwłaszcza wśród znawców tematyki. Wartością samą w sobie jest podjęcie się przez Katanića samego tematu, a więc udziału Chorwatów w walkach w Galicji w czasie I wojny światowej. Zagadnienie to, będące dotychczas zupełnie nieopracowanym zarówno w polskiej jak i chorwackiej czy austriackiej historiografii jest niezwykle interesujące. Zaangażowanie żołnierzy z Półwyspu Bałkańskiego w walki na froncie galicyjskim stanowi wątek, którego eksploracja może przynieść bardzo interesujące rezultaty nie tylko dla historii wojskości, ale również kultury pamięci. Może być to też dobry punkt wyjścia do wspólnych projektów między polskimi a południowo-słowiańskimi historykami. Dlatego należy docenić takie inicjatywy jak książka Filipa Katanića.

O ile pomysłowi należy przyklasnąć, o tyle jego wykonanie budzi poważne wątpliwości. Zacznę od kwestii technicznych, które odnotowano również w chorwackiej recenzji książki. Otóż w publikacji gdzie mamy dziesiątki osób

<sup>5</sup> [...] vrijedno svjedočanstvo o Hrvatima kao izrazito bitnoj komponenti austrougarske vojne sile [tłumaczenie - T. J. Lis].

i miejsc, nie zamieszczono indeksu osobowego i geograficznego. Nie znajdziemy także żadnego spisu zdjęć, których w książce nie brakuje, lub co gorsza, spisu map. Poruszanie się więc wśród kart książki, która liczy sobie ponad pół tysiąca stron bez tego typu pomocy nie jest więc zadaniem łatwym.

Inną kwestią, na którą należy zwrócić uwagę jest cezura czasowa jaką autor wybrał. Otóż książka skupia swoją uwagę na tzw. „Bitwie galicyjskiej”, która miała miejsce w pierwszych miesiącach I wojny światowej. Trudno oczywiście kwestionować znaczenie tego wydarzenia, niemniej jednak tytuł książki może wprowadzić w błąd, gdyż czytając *Galicija 1914* mamy na myśli nie tylko sierpień i wrzesień, ale także późniejsze miesiące, w których to również nie brakowało ważnych bitew. Co prawda podtytuł na pierwszej stronie głosi: „Pierwsza wojna – Chorwaci i fatalna bitwa austro-węgierskiej monarchii” (*Prvi rat – Hrvati i sudbonosna bitka Austro-Ugarske monarhije*) niemniej jednak to wciąż niewiele wyjaśnia. Otóż chociaż we wspomnianej „Bitwie galicyjskiej” brali udział chorwaccy żołnierze, to jednak największy ich udział w walkach na galicyjskim froncie przypada na kolejne lata wojny – dopiero w 1915 z frontu serbskiego ściągnięte zostały XIII korpus i 42. Dywizja Piechoty Gwardii Krajowej. To tak naprawdę udział tych wojsk tworzy „legendę Galicji”, o której możemy przeczytać m.in. u znanego pisarza Miroslava Krleży, który osobiście brał udział w tych walkach.<sup>6</sup> Mówiąc krótko, na chorwacką traumę związaną z Galicją dużo większy wpływ miały działania z lat 1915–1917, niż „Bitwa galicyjska”.

Podsumowując, książka Filipa Katanića *Galicija 1914* to praca, która mimo stosunkowo dużej objętości niewiele wnosi do literatury przedmiotu. Oprócz powtórzenia informacji, jakie na temat poszczególnych etapów „Bitwy galicyjskiej” pisali anglosascy historycy, tak naprawdę nie dowiemy się wiele o tym, jaki był faktycznie udział Chorwatów w walkach na galicyjskim froncie, gdyż cezura pracy nie obejmuje najważniejszego okresu ich aktywności na tym odcinku prowadzonych walk. Wyjątek stanowi kilku wyższych oficerów biorących udział w „Bitwie galicyjskiej”. Nie dowiemy się również nic o tym w jaki sposób front galicyjski został zapamiętany przez Chorwatów. Co prawda autor zdaje się mieć świadomość, że wielotysięczne straty jakie ponieśli Chorwaci w walkach na galicyjskim froncie musiały mieć jakiś oddźwięk w społeczeństwie (s. 112), jednak odnosi się on do tego problemu wyłącznie okazjonalnie.

W ostatnim zdaniu chorwackiej recenzji *Galicija 1914* autorstwa Hrvoje Gržiny stwierdził on, że Katanić w przeciwieństwie do gen. Conrada von Hötzendorfa swoją galicyjską bitwę wygrał – otóż przy całej sympatii do pomysłu powstania książki, nie mogę się z tą opinią zgodzić. Praca, która mogła stać się ważnym głosem, otwierającym pole do pewnej historiograficznej dyskusji nie tylko w Chorwacji, ale również w Polsce, jest niczym więcej niż kompilacją anglojęzycznych książek dotyczących opisywanych wydarzeń.

<sup>6</sup> M. Krleža, *Zastave, svezak šesti, knjiga treća*, Zagreb, 2000, s. 396.